

Miesięcznik

Cena 1 zł / 10.000 zł

ISSN 1232-5805

Nr 6 (51) Czerwiec 1996

**Gazetka dla
dzieci**

PRZEMYSZEK

DOBRA



6

BISKUP TARNOWSKI

2 okazji dnia Dziecka błogosławie
wzrostkiem wytkniętym, życząc bardzo
dobrych ocen na świątecznych oraz
radosnych, bogatych w łaskę wakacji.
+ Józef Życiński
Tarnów, 1 czerwca 1996 r.



Ksiądz Biskup Józef Życiński
z dziećmi

Drodzy Przyjaciele



Dzień Dziecka, który
rozpoczyna czerwiec, na
pewno przyniósł Wam dużo
radości. My również mamy
wiele powodów do za-
dowolenia. Cieszymy się
przede wszystkim z tego, że
„Promyczek“ dociera do
coraz większej liczby dzieci.

Liczymy na to, że
zbliżający się szybkimi
krokami koniec roku będzie
dla Was pomyślny.



Zachęcamy Was do wzię-
cia udziału w konkursie na
najpiękniejszą ikebana.

Spis treści

- 4 Procesja Bożego Ciała
- 5 Piosenka. Sercem kocham Jezusa
- 6-7 Wywiad z księdzem biskupem
- 8-9 Pielgrzymka do Jerozolimy
- 10-11 Dorosli mają swoje problemy
- 12-13 Promyczek zawsze...
- 14 Warto zapamiętać
- 15 Konkurs z aniołkiem
- 16 Kto to taki ?
- 17-20 Konkurs z kwiatami
- 21 Misje - Owoce Czarnej Łądy
- 22-23 Komiks
- 24-25 Miejsce dla każdego
- 26 Rozwiązanie konkursu
- 27 Kto pyta. Nasz Promyczek
- 28 Uśmiechnij się
- 29 Malowanka
- 30 Labirynt
- 31 Serce Jezusa
- 32 Krzyżówka
- 33 Rozwiązania
- 33 Święty Antoni



Procesja Bożego Ciała

Ewa Szelburg-Zarembina

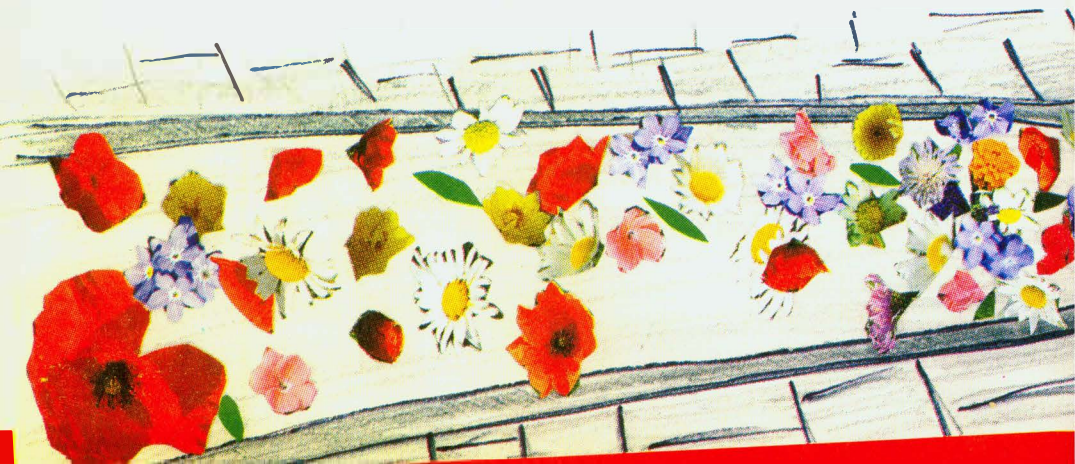
Czy to dzwonią dzwonki,
Czy srebrne skowronki?
Czy to idą ludzie,
Czy barwiste łąki?

Czy to żywe słońko
Nad ludem się jarzy,
Czy baldachim niesie
Czterech gospodarzy?

Sypmy kwiaty polne,
Sypmy łączne kwiaty,
Aby po tych kwiatkach
Wszedł do naszej chaty.

Czy to bielusińscy
Z nieba aniołowie
Czy małe dziewczuszki
W wianuszkach na głowie?

Pod tym baldachimem,
W monstrancji błyszczącej
Idzie ku nam, idzie
Sam Bóg Wszechmogący!



SERCEM KOCHAM JEZUSA

Musical score for "Sercem Kocham Jezusa" in 6/8 time. The melody is written on a single staff with lyrics in Polish below it. Chords F, d, g, F, C7 are indicated above the notes.

Ser - cem ko - cham Je - zu - sa. Ser - cem ko - cham Je - zu - sa.

Za - wsze bę - dę Go ko - chać, bo On pier - wszy u - ko - chał mnie

Czy dzie - ci ko - cha - ją Je - zu - sa tak ko - cha - my Je - zu - sa, dla

cze - go ko - cha - cie Je - zu - sa, bo On pier - wszy u - ko - chał nas.

Ref: Sercem kocham Jezusa (bis)

Zawsze będę Go kochać

Bo On pierwszy ukochał mnie (bis)

1.

Katecheta: Czy dzieci kochają Jezusa?

Dzieci: Tak! kochamy Jezusa.

Katecheta: Dlaczego kochacie Jezusa?

Dzieci: Bo On pierwszy ukochał nas.

2.

Chłopcy: Czy dziewczynki kochają Jezusa?

Dziewczynki: Tak! kochamy Jezusa.

Chłopcy: Dlaczego kochacie Jezusa?

Dziewczynki: Bo On pierwszy ukochał nas.

3.

Dziewczynki: Czy chłopcy kochają Jezusa?

Chłopcy: Tak, kochamy Jezusa.

Dziewczynki: Dlaczego kochacie Jezusa?

Chłopcy: Bo On pierwszy ukochał nas.

Dzieci pytają

- Ksiądz Biskup odpowiada

- Czy Ksiądz Biskup chętnie chodził do szkoły i jaki przedmiot Ksiądz Biskup najbardziej lubił?

Z całej szkoły najbardziej lubiłem chodzić do biblioteki i wychodziłem stamtąd zwykle, pożyczając bardzo dużo książek. Natomiast z przedmiotów chyba najbardziej lubiłem matematykę.

- Czy chodził Ksiądz Biskup na wagary?

Nie przypominam sobie wagarów, natomiast pamiętam, że kiedyś mieliśmy nauczyciela, który zawsze przeciągał lekcje i zabierał nam przerwy. Kiedy nasze protesty nie pomagały, raz uciekliśmy mu z lekcji. Pomogło - ale na krótko.

- Jakie czasopisma Ksiądz Biskup lubi czytać?

Najświeższe wiadomości otrzymuję każdego dnia komputerowo. Rozsyła je Katolicka Agencja Informacyjna w Warszawie. Z prasy codziennej czytam z zasady „Rzeczpospolitą“, natomiast z zagranicznych tygodników, zależnie od tego, ile pozwala czas, angielski „The Tablet“ i włoski „Jezus“.

- Jaki sport Ksiądz Biskup uprawia i dlaczego?

Ostatnim uprawianym sportem były chyba szachy. Ale mija już kilkanaście lat od mojej ostatniej gry w szachy. W zeszłym roku lekarze zalecili mi przynajmniej ping-pong. Brakuje mi jednak czasu, by zastosować się do zalecenia.

- Jaki jest ulubiony kolor Księdza Biskupa?

Lubię spokojny kolor niebieski, podobny w swojej łagodności do koloru nieba czy koloru fal morza przy słonecznej pogodzie.

- Jakie potrawy Ksiądz Biskup lubi najbardziej?

Kiedy przed laty sam prowadziłem sobie kuchnię, najbardziej lubiłem robić pizzę. Lubiłem ją także jeść, ale najczęściej dlatego, że najłatwiej było ukroić cośkolwiek z zapasów w lodówce, wstawić do piekarnika i obiad był przygotowany szybko, bez nadmiernego wysiłku.

- Która pora roku podoba się Księdzu Biskupowi najbardziej?

Zdecydowanie najbardziej lubię jesień. Jej dojrzałość i spokój kojarzą mi się z pięknem i harmonią dojrzałego życia.

- Gdzie Ksiądz Biskup lubi wypoczywać?

Nie mam ulubionych miejsc, natomiast gdybym mógł wybierać, wybrałbym zawsze mały domek wśród lasu, gdzie pachnie żywica i gdzie można chodzić na spacer z dala od turystów.

- Jakie jest drugie imię Księdza Biskupa?

Na Chrzcie św. otrzymałem drugie imię Mirek i w domu byłem zawsze Mirkiem. Z bierzmowania wybrałem sobie św. Stanisława.

- Czy Ksiądz Biskup miał w dzieciństwie marzenie, aby zostać biskupem?

Nie, nigdy ani w dzieciństwie, ani w dojrzałym wieku nie marzyłem, żeby zostać biskupem. Natomiast kiedy sięgam pamięcią w przeszłość, to przypominam sobie, że już w szóstym roku życia marzyłem o tym, by zostać księdzem. Nieco wcześniej po przeczytaniu książki „Balonem do bieguna“ marzyłem, by zostać podróżnikiem i odkrywcą. Te wcześniejsze marzenia zostały poniekąd zrealizowane w kapłaństwie, ponieważ jest ono zarówno wielką przygodą, jak i odkrywaniem głębi dusz ludzkich.

Pytania zadane przez dzieci z parafii Marcinkowice



Herb Księdza Biskupa profesora Józefa Życińskiego, Ordynariusza Diecezji Tarnobrzeg. Słowa łacińskie „In spiritu et veritate“ znaczą: „w duchu i prawdzie“. Każdy biskup, rozpoczynając pasterzowanie, wybiera sobie hasło, które jest umieszczane na jego herbie. W czasie każdej Mszy świętej wśród wielu prośb, które zanosimy do Boga, jest także prośba za biskupa kierującego diecezją.

Pomyśl, czy znasz imię swojego biskupa?

Dorośli mają swoje problemy

Agnieszka przybiegła ze szkoły uradowana. - Dwie szóstki, ale się mama ucieszy - myślała zdejmując tornister. W domu było cicho. Zajrzała do kuchni. Jej młodszy brat Łukasz siedział w kąciку i bawił się klockami lego.

- Gdzie mama? - zapytała dziewczynka.

- W pokoju z ciocią Agatą - odpowiedział chłopczyk. Ciocia ma chyba jakieś zmartwienie, bo mama płakała - dodał.

Agnieszka bardzo lubiła ciocię Agatę. Pójdzie ją przywitać. Przy okazji pochwali się szóstkami. Poprawiła włosy i cicho uchyliła drzwi.

- Dobrze ci mówić - usłyszała głos mamy - Twój Jurek nigdy by tak nie postąpił.

- Daj spokój, to nie może być prawda - odrzekła ciocia.

Agnieszka spieszyła się. Nie chciała podsłuchiwać. Zaszurała nogami.

- Mogę wejść? Mama wzdygnęła się, zaskoczona. Przesunęła ręką po twarzy.

- Ależ oczywiście, wejdź, kochanie - rzekła szybko ciocia. Jak tam było w szkole?

- Dostałam dwie szóstki - odpowiedziała dziewczynka. Z polskiego i ze środowiska.

Agnieszka spojrzała na mamę. Miała zaczerwienione od płaczu oczy i bardzo zmartwioną minę. Zanim jednak zdążyła o cokolwiek zapytać, ciocia uprzedziła ją.

- Musimy jeszcze porozmawiać z twoją mamą. Za chwilę przyjdziemy do kuchni. Zaczekajcie tam razem z Łukaszem, dobrze?

Mama i tym razem nie odezwała się wcale. Agnieszka wyszła bardzo zdziwiona. Co to wszystko znaczy? Wychodząc po jakimś czasie, ciocia przytuliła mamę i powiedziała serdecznie:

- Głowa do góry, Krysiu! Wszystko będzie dobrze.

- Daj Boże - odpowiedziała zgnębiona mama.

Wieczorem rodzice sprzeczali się. Do kuchni dochodziły ich podniesione głosy. Mama znowu płakała. Wreszcie tata wybiegł do przedpokoju.

- Jeżeli wolisz wierzyć plotkom niż mnie, to proszę bardzo! - krzyknął zirytowany. Chwył trenz wiszący na wieszaku.

- Tato, a moja bajka? - zapytał Łukasz. O tej porze codziennie tata czytał bajkę synkowi. Tym razem jednak nie odpowiedział wcale i wyszedł z mieszkania. Łukasz rozbeczał się w głos. Mama przybiegła natychmiast, żeby go uspokoić.

- Co się stało, mamusi? - zapytała Agnieszka.

- Dorośli mają swoje problemy - odpowiedziała mama. Idź spać, córeczko. Dziewczynka długo nie mogła zasnąć. O jakich plotkach mówił tatuś? Przypomniała sobie, że kilka dni temu Bożenka z IV b powiedziała jej tajemniczo:

- Twój tata był w kawiarni z jakąś obcą panią. A wcześniej, chyba ze dwa tygodnie temu, pani Lucynka ze sklepu z kosmetykami powiedziała do swej koleżanki zza lady, kiedy mama z Agnieszką wychodziły:

- Tamta jest bardziej elegancka. - Mama była już za drzwiami i chyba tego nie słyszała...

Mijały smutne, ponure dni. Tata często wychodził i stał się zdenerwowany. Do mamy przychodziła ciocia Agata. Prowadziły długie rozmowy przy zamkniętych drzwiach. Po tych rozmowach mama była nieco weselsza.

Któregoś dnia wieczorem Agnieszka zapytała:

- Mamo, czy tatuś od nas odejdzie?

- Mam nadzieję, że nie - odparła mama i przytuliła mocno Agnieszkę.

Tego dnia dziewczynka modliła się przed snem szczególnie gorąco. Nazajutrz, przy śniadaniu, zapytała:

- Tatusiu, pójdziemy dziś na spacer do lasu? Jest tak pięknie i ciepło. Już dawno nie byliśmy...

- Chodźmy, tatusiu, chodźmy! - wykrzyknął prosząco Łukasz.

- Zgoda - uśmiechnął się tata. I dodał:

- Jeżeli mama pójdzie z nami.

W domu poweselało. Odbędzie się jeszcze jedna burzliwa rozmowa rodziców w obecności cioci Agaty. I to był koniec nieporozumień.

- Dzięki Bogu - westchnęła ciocia, kiedy zostali sami z mamą. Niebezpieczeństwo minęło.

- To twoja zasługa - powiedziała mama, całując ciocię Agatę. Kto wie, jakby się skończyło, gdyby nie ty.

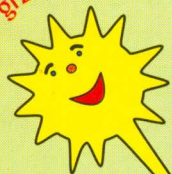
Ciocia uśmiechnęła się z zadowoleniem.

Z.Ś.

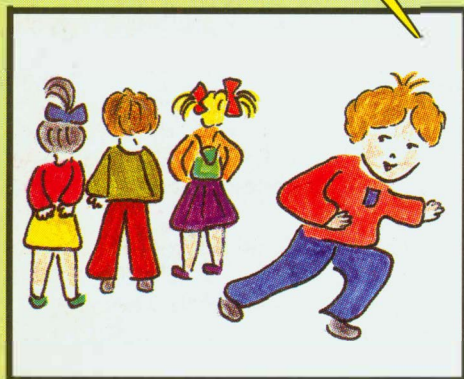
„A Ja wam powiadam:
Każdy, kto pożądlivie patrzy na
kobietę, już się w swoim sercu
dopuścił z nią cudzołóstwa. ...”

Mt 5.28

PROMYCLEK
zawsze grzeczny jest



Dlatego będąc na wycieczce:



Nie odłącza się od swojej grupy,



Zwiedzając muzea i wystawy, nie dotyka i nie niszczy eksponatów,



ale zawsze stara się być razem ze swoimi kolegami.



lecz ogląda je, pilnie słuchając przewodnika.



W czasie pieszych wycieczek w góry nie śmieci i nie hałasuje,



lecz podziwia krajobrazy i piękno przyrody.



Nie wydaje kieszonkowego tylko na swoje przyjemności,



lecz pamięta, by kupić jakiś drobiazg dla najbliższych i wysłać kartkę z pozdrowieniami.

Pamiętaj, że na wycieczce należy być zdyscyplinowanym i grzecznym.



14

Warto zapamiętać

Chociaż w miesiącach letnich więcej czasu spędzacie na świeżym powietrzu, to postarajcie się czasem posłuchać wartościowych audycji w radiu i obejrzeć coś ciekawego w telewizji.

Szczególnie zachęcamy Was do słuchania katolickich rozgłośni radiowych oraz oglądania programów katolickich w TVP.

Będziemy Wam bardzo wdzięczni, jeśli napiszecie do nas, jakie audycje w radiu i telewizji najbardziej się Wam podobają?

RADIO KOSZALIN S.A.



RADIO „DOBRA NOWINA“



15



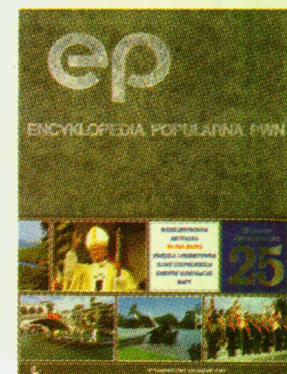
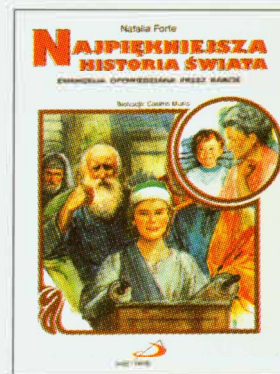
Konkurs z aniołkiem dla wytrwałych



W ciągu ośmiu miesięcy pojawiał się w „Promyczku” aniołek trzymający szarfę, na której umieszczone były różne myśli ze znanych piosenek. W każdym miesiącu jeden wyraz lub jedna litera były koloru czerwonego. Z tych ośmiu wyrazów należy ułożyć zdanie, które będzie rozwiązaniem naszego konkursu.

Do końca wakacji czekamy na Wasze odpowiedzi. Aby wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród książkowych należy:

- napisać na kartce pocztowej zdanie będące rozwiązaniem konkursu
- nakleić na kartkę pocztową kupony z rogu okładki
- prawidłowo, bez błędów zaadresować kartkę pocztową i podać swój adres zwrotny.



KTOTO TAKI?

Żył w XVII wieku. Pochodził ze znakomitej rodziny szlacheckiej. Studiował w Akademii Krakowskiej, a także za granicą: we Francji, Niemczech, Niderlandach i Anglii. Brał udział w wielu wyprawach wojennych i bitwach ze Szwedami, z Moskwą, z Kozakami i z Turkami. Zajmował wysokie stanowiska w ówczesnej armii polskiej. Zwycięstwo pod Chocimiem w 1673 roku otworzyło mu drogę do tronu polskiego.

Był dzielnym królem, znakomitym wodzem, mądrym i przewidującym politykiem. Był też mecenasem czyli opiekunem sztuki, szczególnie malarstwa i rzemiosła artystycznego. Ojciec licznej rodziny i bardzo zakochany mąż - jest autorem obszernego zbioru listów, pisanych piękną polszczyzną do żony, za którą bardzo tęsknił podczas wypraw wojennych.



Jego postać i czyny uwieczniono na wielu obrazach, między innymi zrobił to Jan Matejko, nasz sławny malarz historyczny. W Polsce jest też wiele pomników tego króla.

Wstawił się przede wszystkim tak zwaną odsieczą wiedeńską, wielkim zwycięstwem, które miało miejsce 12 września 1683 roku.

Należy odpowiedzieć na następujące pytania:

- 1) O którego króla polskiego chodzi?
- 2) Z kim walczył pod Wiedniem?

Letnia ikebana

1. Wytnij elementy kwiatów i miseczkę ze środkowych stron.
2. Najpierw naklej miseczkę, a następnie spróbuj ułożyć z wyciętych kwiatów kompozycję.
3. Gdy układ kwiatów będzie gotowy - wtedy je przyklej.
4. Ikebanę można wzbogacić listeczkami i łodyżkami kwiatowymi, które możecie dorysować lub wykonać z kolorowego papieru i dokleić.
5. Pamiętaj o tym, że przyklejając elementy, należy uważać, aby ich nie pobrudzić.

Życzymy miłej zabawy.



Ikebana oznacza jednocześnie japońską sztukę układania kwiatów oraz sam bukiet ułożony według zasad tej sztuki. W Japonii ma ona wieloletnie tradycje i jest ogromnie rozpowszechniona. Istnieją tam małe oraz bardzo duże szkoły prowadzące kursy ikebany, na które uczęszczają Japonki w różnym wieku.

Najprościej wyjaśniając, kompozycja ikebany polega na odpowiednim zestawianiu kwiatów i roślin o ozdobnych liściach, gałązek, owoców oraz zharmonizowaniu ich z naczyniem.

Bardzo ważne jest tu wycucie proporcji, zestawienie kontrastów i umiejętne rozłożenie użytych materiałów najczęściej w niskich naczyniach (np. miseczki).

Najpiękniejsze ikebany to te, które charakteryzują się prostotą i nieprzesadną ilością kwiatów.



Nasza propozycja ikebany

Owoce Czarnego Lądu



Z jakimi owocami kojarzy się Wam Afryka?

Oczywiście z bananami, dlatego dzisiaj słów kilka o owocach Czarnego Lądu. Tak lubiane przez nas banany, w Afryce są bardzo popularnym owocem i rosną prawie wszędzie. Drzewo bananowca to długi wysmukły pień, na którym rośnie tylko jedna, ale potężna kiść bananów, osiagająca nieraz wagę nawet 50 kg. Po ścięciu jej, drzewo obumiera, lecz

wokół rozsiane są już nasiona, z których wyrastają następne bananowce. Oprócz owoców drzewo to przynosi jeszcze inne korzyści. Z powłoki ściąganej z pnia drzewa wyrabia się bardzo mocne pasy służące do przenoszenia ciężarów. Potężne liście tego drzewa (2 m długości i ok. 1,5 m szerokości) w czasie deszczu używane są jako parasole. W Afryce rosną również owoce zupełnie nam nieznane. Wyglądem przypominają one śliwkę lub duże winogrono. Rosną w dżungli. Są bardzo kwaśne, a skórka ich pokryta jest lepka substancją, która pomaga w rozsiewaniu nasion. Nasiona przyklejają się do ptasich dzióbek i są roznoszone w różne miejsca. Owoce to są bardzo lubiane przez Waszych afrykańskich rówieśników.

Opisane owoce to jedynie dwa przykłady bogatego i ciekawego świata roślin i owoców Afryki. Może kiedyś spróbujemy przybliżyć Wam ich więcej.



Mimi: Gdzież ten Wabik?
Czekam już tak długo. Zmarzam.
Mruczek: Przyleciała skoro świt, ciekawska!
Rudy: Daj spokój. Wszyscy jesteśmy ciekawi.
Co też Wabik chce nam pokazać?

Wabik: Hau, hau! Wiecie, co się stało?
Mruczek: Znowu jakieś rewelacje?
Mimi: Masz nas gdzie zaprowadzić...
Rudy: Niechże najpierw powie, o co chodzi?

Wabik: Ledwie uciekłem.
Na osiedlu łapią psy biegające bez smyczy!
Mimi: Okropność! Boję się.
Mruczek: Takie są przepisy. Każdy pies tylko na smyczy.
Nie to co kot - zwierzę wolne i niezależne.
Rudy: Lepiej chodźmy stąd. Mimi, twoja pani by się zapłakała...

Wabik: Dobrze, że Puszek
jest bezpieczny.
Mruczek: Giebie też dawno nie
widziałem na smyczy.
Trzeba się będzie przyzwyczaić.
Rudy: Mimi, wychodź zawsze ze
swoją panią.
Mimi: Tak. I na smyczy.
Nie chcę być złapana.

Wabik: Witaj, Puszeku! Hau, hau!
Mimi: Jaki ty jesteś czystutki,
zadbany...
Mruczek: Tylko kokardki mu
brakuje, prawda, Mimi?
Puszek: Wciąż jej dokuczasz?
Rudy: Mój kuzyn Mruczek bywa
czasem złośliwy.



Mruczek: Patrzcie, patrzcie!
Co tu robi nasza piękna Kitka?
Wiewióreczka: Odwiedzam Puszkę. Codziennie!
Wabik: Właśnie. Sami widzicie...
Mimi: Och! Rozumiem! Jakie to wzruszające!
Mruczek: Raczej śmieszne.
A mówi się, że to koty są skóre do romansów.
Puszek: A ja się bardzo cieszę z tych wizyt.
Dzieci ją uwielbiają. Akrobatka!
Rudy: Reks tu pędzi!

Wabik: Reks, czemuś taki zziąpany?
Mimi: Jestem pełna złych przeczuc...
Rudy: Coś się stało na osiedlu?
Reks: Uff! Niech odsapnę! Zabrali Azora,
Morusa i Pawika! Nie wracajcie, złapią i was!
Mruczek: Idą ciężkie czasy dla psów.
Na smyczy, na smyczy! Tylko na smyczy!

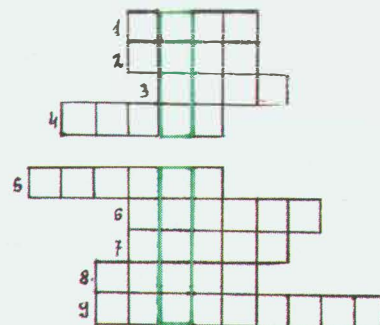
Wiewióreczka: Mam pomysł. Ukryjcie się w lesie.
Puszek: Kitka ma rację. Wieczorem możecie wrócić.
Reks: Chodźmy. Mogą tu przyjść. Gonili mnie.
Wabik: Nie bój się, Mimi. Obronię cię w razie czego.
Mruczek: Znalazł się bohater! Nawet Reks się boi,
a co dopiero ty, Wabiku!
Rudy: My z kuzynem wracamy na osiedle.
Damy wam znać, gdy oblawa się skończy.
Mimi: Co za okropny dzień!
Z pewnością będę miała migrenę.



24



Pięknie ozdobiona koperta przez
Dorotę Kotlarz z Nowego Sącza



1. Brat Kaina.
2. Wielki..., okres przed Wielką Nocą.
3. Gorzkie ...
4. Jeden z Ewangelistów.
5. Zapalana na ołtarzu.
6. Pismo Święte.
7. Nowe imię Szawła.
8. Skazał Pana Jezusa na śmierć.
9. ... Dobra - gazetka dla dzieci.



Bazant narysowany przez Sylwię Kuś z Krzeszowic
i piękny wierszyk nadesłany na konkurs „Moja Ojczyzna“

25



Lejowa

Lejowa dolina zwie się Lejowa.

W niej płynię słońca, co się niekiedy
skłania chowa.

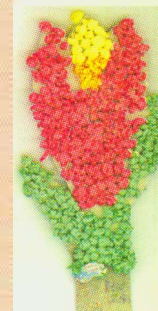
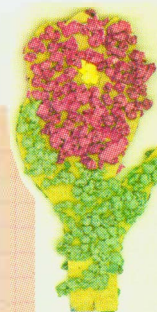
W niej dojdziesz na Góry, Hominianki
Wiench, przelaziesz przegrodę mnóstwo aż haj!

Jej szlakiem do Chochotowskiej dojdziesz.
Razem tam często był. Wierze teraz kolej
na Ciebie, byś góry zwiedził i ty.
Idź na Giesia, Rakon, Wołochiec.
O roślinach górskich też się dowiedz.
Zwiedź skały, jaskinie i grotty, a potem
opowiedz nam o tym.

Gdy wrzeszczą jeszcze oblany potem,
nie wniechaj siebie, lecz poróżnij
góry czekając na Ciebie.



Wiersz „Lejowa“
Dominika Stettner z Krynicy



Kwiatki wykonane przez dzieci z Przedszkola w Rajbrocie

Moja Ojczyzna

KONKURS !!!

W obecnym numerze pragniemy ogłosić, czyje prace zostały nagrodzone w kwietniowym konkursie „Moja Ojczyzna”.

Nagrody otrzymują:

Joanna Kita z Posadowej Mogilskiej

Mariusz Kmak z Florynki

Katarzyna Potyrała z Paszczyny

Joanna Dobrzańska z Bochni

Z prawdziwą radością drukujemy fragmenciki nadesłanych prac konkursowych.

KONKURS !!!

Moja Ojczyzna

W pobliżu mojego osiedla najciekawsze jest miejsce „Murowianka”. To miejsce leży w Bochni. Na „Murowiance” jest kapliczka Matki Bożej, a wokół jest bardzo pięknie. Ta kapliczka ma ponad 200 lat. W I wojnę zbudowano ją i poświęcono. Modlili się tam mieszczanie i chłopi.

Joanna Dobrzańska z Bochni

Moja wieś jest nie duża, znajduje się w niej zabytkowa kaplica, która liczy ponad sto lat. Kaplica ta znajduje się koło naszej szkoły. Dzieci dbają o jej wygląd wewnętrzny, zbierają kwiaty, sprzątają w niej.

Joanna Kita z Posadowej Mogilskiej

Kościółek znajduje się w samym centrum wsi Paszczyna, która leży na „krańcach” Diecezji Tarnowskiej.

Katarzyna Potyrała z Paszczyny

Kiedy jadę pociągiem, bardzo ładny widok podziwiam, najpierw góry bardzo duże, potem mniejsze i piękne domy, kościoły i wieże. Piękny jest kościół w Częstochowie i obraz Matki Boskiej, do którego trudno się dostać.

Mariusz Kmak z Florynki

Nagrody ufundował Bank



KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

Jak pogłębiać swoją wiarę?

Anetka, kl III d

Droga Anetko !

To pytanie powinno sobie postawić każde dziecko, a także ludzie starsi. Jest to bardzo dobre i ważne pytanie. Pomyśl jeśli ktoś jest ochrzczony to znaczy, że wierzy w Boga i jest uczniem Jezusa. Chce więc z biegiem

lat pogłębiać swoją wiarę, lepiej się **modlić** i **postępować jak człowiek wierzący**. Pogłębiasz swoją wiarę, kiedy uczęszczasz na religię, uważnie słuchasz i uczysz się tego, o czym mówi ksiądz albo katecheta. Przez katechezę Pan Bóg staje się dla Ciebie bliższy. Gdy chodzisz do kościoła i modlisz się, to również pogłębiasz swoją wiarę. Gdy zadajesz pytania o wiarę, bo chcesz coś więcej wiedzieć - tak jak to uczyniłaś teraz w tym pytaniu, które drukujemy na stronie „Kto pyta - nie błądzi” - to także pogłębiasz swoją wiarę. Również czytanie gazet religijnych dla dzieci, jak np. „Promyczek Dobra”, też przyczynia się do pogłębiania Twojej wiary. Cieszę się, że zależy Ci na tym, by pogłębiać swą wiarę. Na pewno też ci, którzy to przeczytają, zastanowią się nad swoją wiarą.

Ks. Grzegorz

PROMYCKOWY ALFABET



jak

Cerkiew

Cerkiew - odnosi się do Kościoła Prawosławnego.

Ludzie wyznania prawosławnego sprawują liturgię w kościele, ale wygląda ona nieco inaczej. Czynią to w dawnym, tak zwanym wschodnim obrządku. Również ich świątynia i jej wystrój znacznie różnią się od naszej. Można powiedzieć, że cerkiew to nazwa świątyni prawosławnej.





Uśmiechnij się!

- Trzeba przewietrzyć mieszkanie - mówi mama Andrzejka, otwierając okno. Po chwili widzi, że małe biega po pokoju z szeroko otwartą buzią.
- Co robisz, Andrzejku? - pyta mama.
- Chcę przewietrzyć buzię - odpowiada chłopczyk.

Przekazała ciocia Andrzejka

- Mamusiu, chciałbym, żeby zawsze była sobota i niedziela - powiedział Kubuś.
- Dlaczego? - zapytała mama.
- Nie musiałbym chodzić do przedszkola - rzeczowo wyjaśnił chłopczyk.

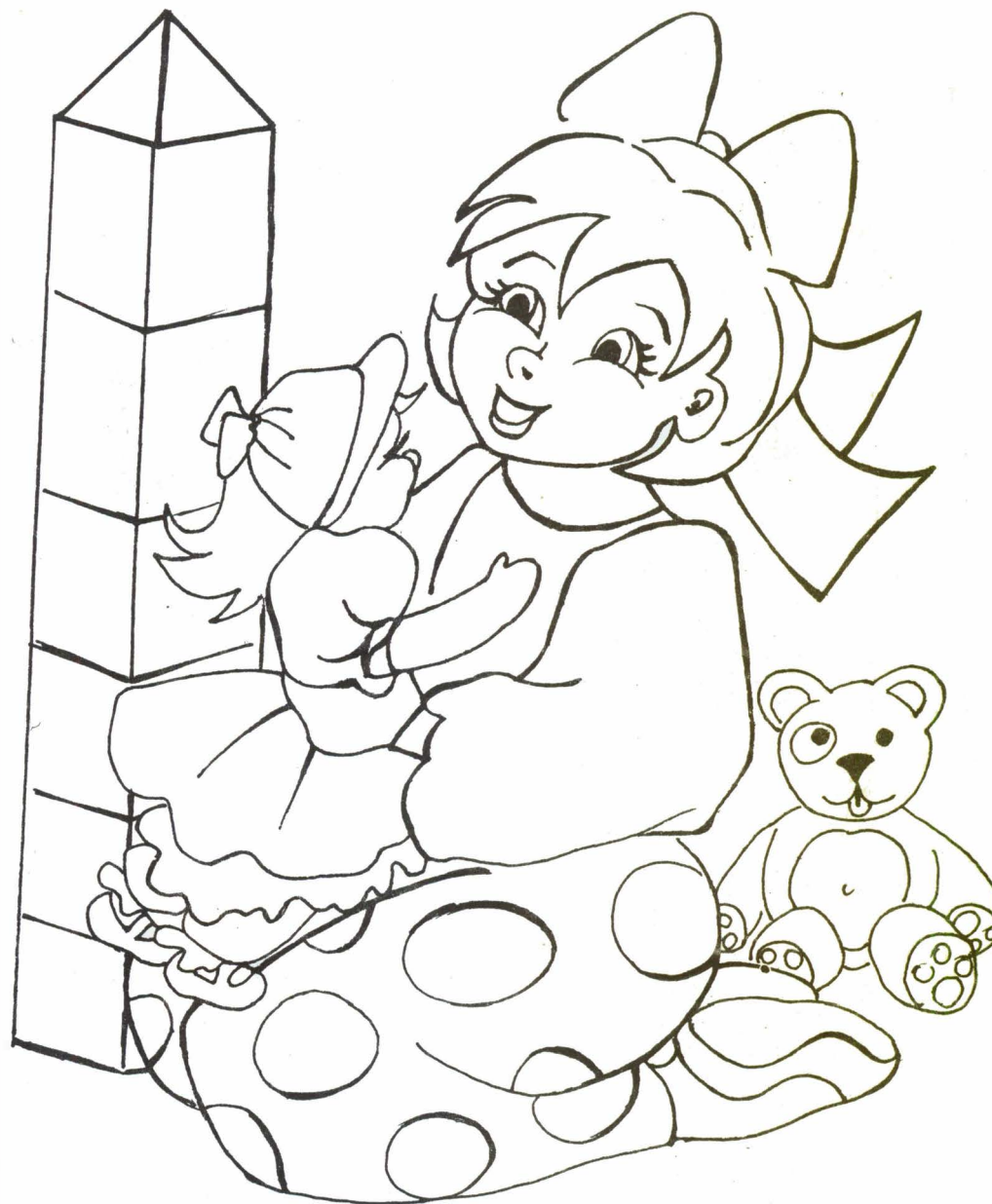
Nadesłała pani Maria Pizuńska,
mama Kubusia.

Drodzy Czytelnicy „Promyczka Dobra”! Czekamy na zabawne powiedzonka dzieci, które opublikujemy w tej rubryce. Przekażcie naszą prośbę Rodzicom.

Przysłowia (dla Jacusia i Agatki)

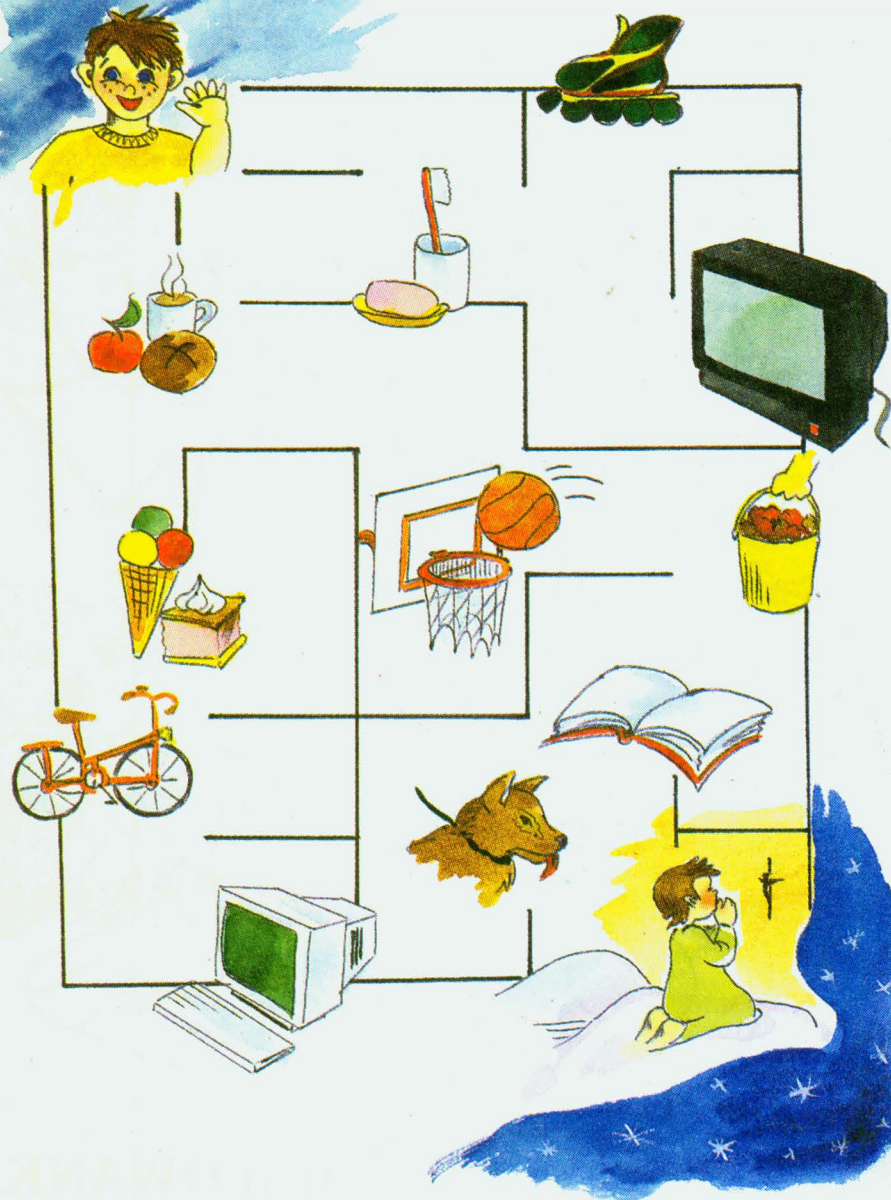
Jaki dzień na Boże Ciało,
takich dni potem nie ma.

Dać a wymawiać, złe to obyczaje.
Kto tak ma czynić, lepiej niech nie daje.



MALOWANKA

Cześć ! Przejdź ze mną labiryntem,
a dowiesz się, co robiłem w ciągu dnia.



... królu i zjednoczenie

... hojne dla wszystkich

... włóczęgą

... cnót wszelkich

... dobroci



Serce Jezusa

... gorejące

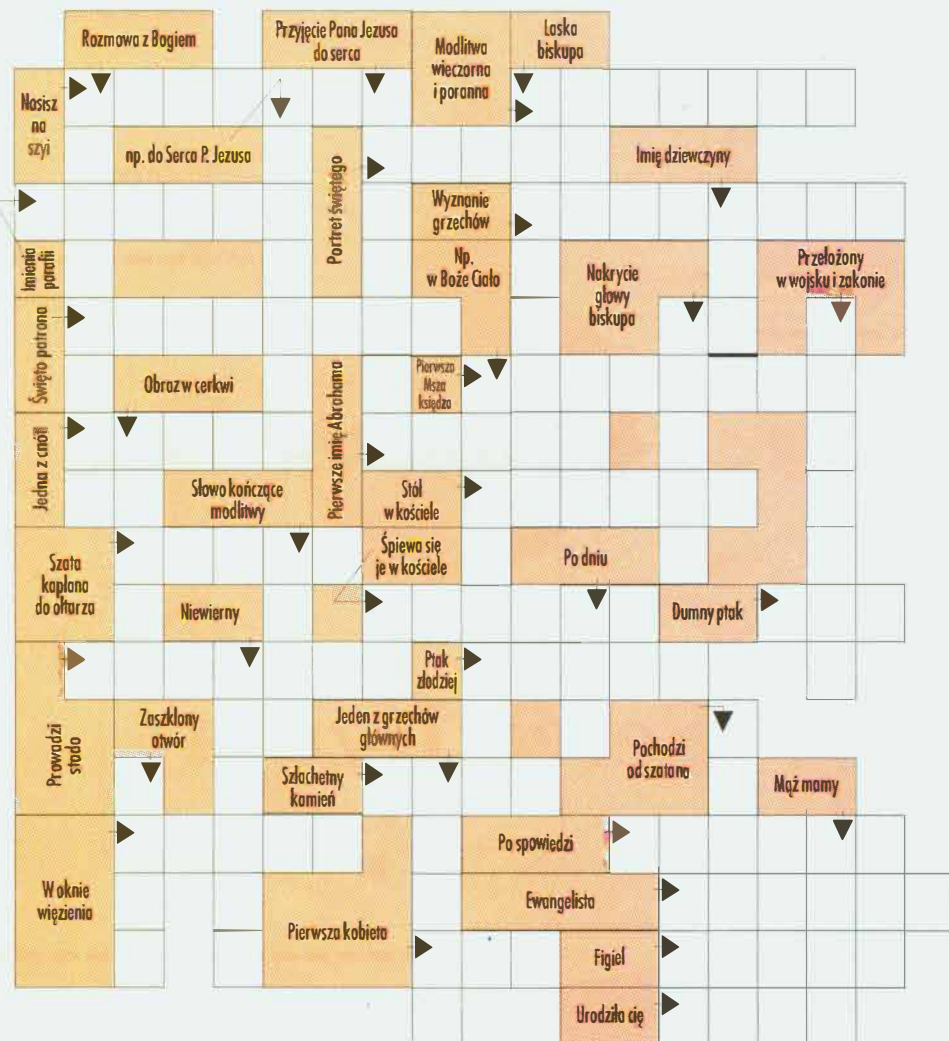
... prześladowanie za

Dokończ wezwania z litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa
bez pomocy książeczki, a dopiero później sprawdź, czy zrobiłeś to dobrze?

Krzyżówka

panoramiczna

nr 6



Rozwiązania rozrywek umysłowych

z „Promyczka Dobra” nr 4



Henryk Sienkiewicz
 „W pustyni i puszcy”
 „Quo vadis”
 „Potop”,
 „Ogniem i mieczem”

Krzyżówka

Hasło: Obraz Boga jest w nas

NAGRODY:

Barbara Skawińska z Dębicy
Maria Repetowska
 z Porąbki Iwkowskiej
Piotr Tarczuch z Żabna
Piotr Małowski z Łasin
Anna Poręba z Ptaszkowej

Zmartwychwstanie Pana Jezusa s. 6,7
Hasło: Alleluja Jezus żyje

Rozsypanka

Radosny
 Pobożny
 Odważny

Latawce

Linka latawca zerwała się Karolowi

*Gratulujemy! Nagrody wyślemy pocztą.
 Gdyby do kogoś nie dotarła nagroda,
 prosimy o list do redakcji.*

**Rozwiązania prosimy nadsyłać
 na kartkach pocztowych do
 końca miesiąca.**



Plac Kolegiacki 1,
 33-300 Nowy Sącz
 tel.: 43-44-00

Wydawany za zezwoleniem
 władzy duchownej.

Redakcja: ks. Mirosław Barański, Marta Gródek, Sylwia Hyży, Milenia Małecka-Rogal,
 ks. Andrzej Mulka (red. nac.), ks. Antoni Mulka, ks. Grzegorz Rzędzicki, Zofia Śliwowa,
Współpraca: Iwona Gieniec, Anna Kosowska, Agata Rolka.

Opracowanie graficzne i skład komputerowy: © '96 by **ICS Studio** N. Sącz (018) 42-32-28
 Druk: **TNN s.c.**, N. Sącz

Zasady prenumeraty:

1 egz. - 1 zł + koszty wysyłki
 10 egz. i powyżej - 0,9 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja)
 Zamówienia i pieniądze prosimy przysyłać
 na konto BPH S.A. o/Nowy Sącz, nr 324803-77510-136

Święty Antoni Padewski

kapłan i doktor Kościoła

Orędownik w poszukiwaniu rzeczy zagubionych. Dla wielu czytelników będzie to dużym zaskoczeniem, ale trzeba wiedzieć, że św. Antoni właściwie nazywał się **Ferdynand Bullone** i chociaż nazywany jest „Padewskim“ (od miasta we Włoszech) to jednak był **Portugalczykiem**.

Urodził się w Lizbonie w 1195 r. Rodzice zlecieli jego wychowanie zakonnikom, którzy starali się uwrażliwić go na najpiękniejsze wartości. Jako 15 letni młodzieniec postanowił oddać się na służbę Bogu w zakonie kanoników regularnych. Jednak po ośmiu latach, zachwycony osobą św. Franciszka z Asyżu, dołączył do jego braci. Jako franciszkanin wyruszył do Afryki, by tam głosić Ewangelię. Jednak ciężka choroba uniemożliwiła mu dłuższy pobyt na misjach. Niespodziewanym zbiegiem okoliczności znalazł się na Sycylii, a później dotarł do Asyżu. Początkowo nikt się nim nie interesował. Dopiero po pewnym czasie odkryto jego wielkie zdolności.

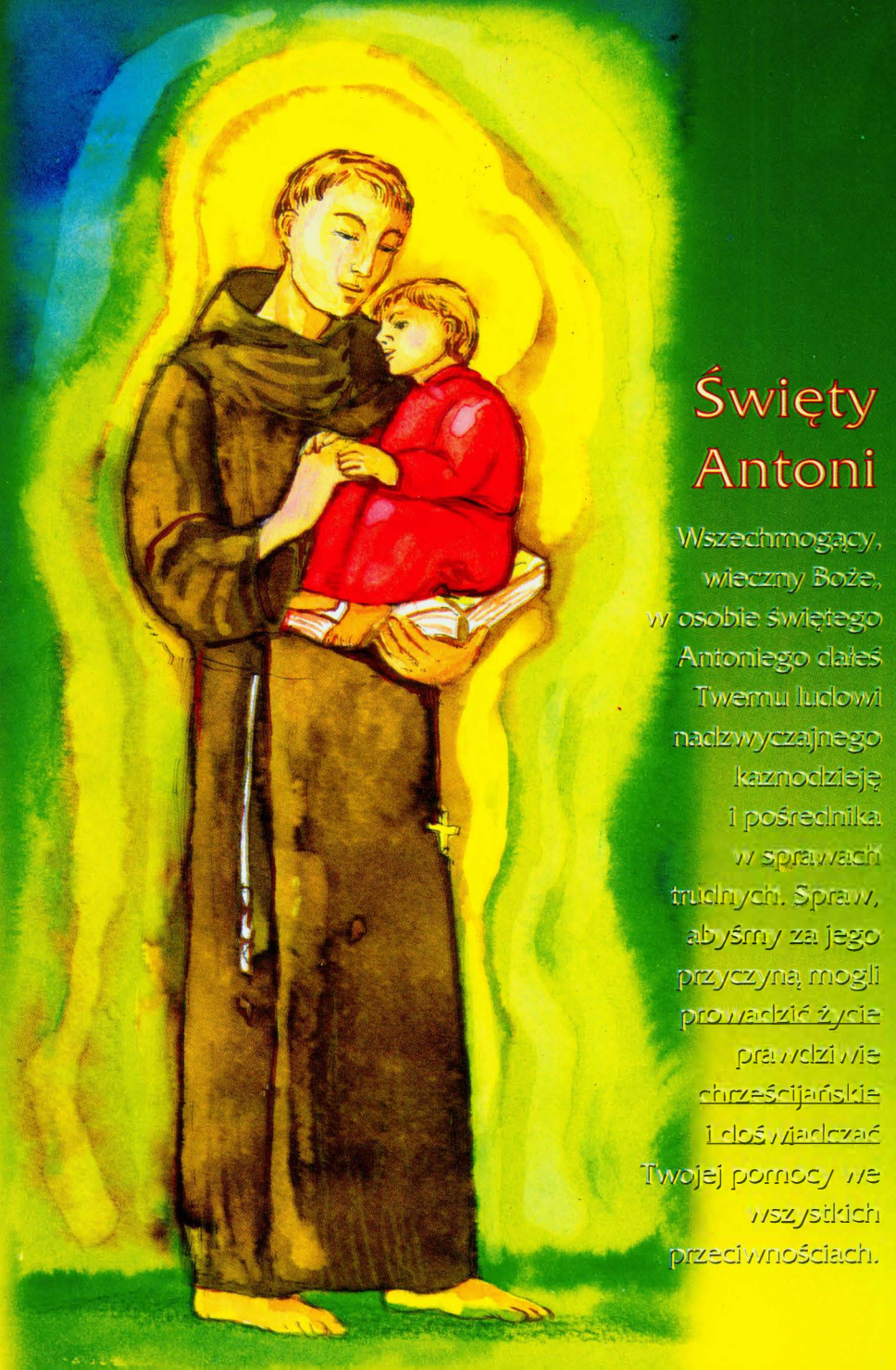
Przez kilka lat był wykładowcą na różnych uniwersytetach, ale najbardziej zasłynął jako kaznodzieja. Często nauczał na ulicach i wielkich placach, gdyż kościoły nie mogły pomieścić wiernych, którzy chcieli słuchać jego pięknych kazań, poświadczanych niejednokrotnie licznymi cudami. Jak głosi tradycja, jego kazań słuchały nawet zwierzęta.

Zmarł mając zaledwie 36 lat, 13 czerwca 1231 r. Jego kult był tak wielki i tak wiele cudów działo się na jego grobie, że Ojciec święty ogłosił go świętym już w rok po śmierci.

Do kogo Chrystus powiedział: „Dziewczynko, wstań”
Dokończ zdanie i podaj, gdzie ono się znajduje.
„Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to
prawdziwi czciciele będą...”



KONKURS BIBLIJNY KONKURS



Święty Antoni

Wszchemogący,
włeczny Boże,
w osobie świętego
Antoniego dałeś
Twemu ludowi
nadzwyczajnego
kaznodzieję
i pośrednika
w sprawach
trudnych. Spraw,
abyśmy za jego
przyczyną mogli
prowadzić życie
prawdziwie
chrześcijańskie
i doświadczać
Twojej pomocy we
wszystkich
przezwyciężeniach.

